GŁOS GÓRNIKA

Organ Związku Górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego

„GŁOS GÓRNIKA" wychodzi 25-go każdego miesiąca. Członkowie Związku Górników „Zjednoczenia Zawod. Polskiego" otrzymują go bezpłatnie. Pojedyńczy numer kosztuje 1 zł polsk. Abonament rocznie 12 zł polsk. :-: Ogłoszeń nie umieszcza się.

Szczęść Boże!

Listy do redakcji „GŁOSU GÓRNIKA" należy franować i podać na nich dokładny adres piszącego. Redakcja, Administracja Biuro Związku Górników „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego" znajduje się w Katowicach przy ulicy Andrzeja 21, narożnik ul. Wandy. :-: Telefon 1090.

Pismo miesięczne poświęcone obronie interesów polskich górników i ich pokrewnych zawodów.

Nr. 8. | KATOWICE, dnia 25-go sierpnia 1930 r. | Rok XXVII

Zagadnienie węglowe na terenie Międzynarodowej Organizacji Pracy w Genewie

Zagadnienia węglowe, które wskutek długotrwałego kryzysu panującego w przemyśle węglowym skupiły na sobie uwagę wszystkich zainteresowanych czynników, stanowią od szeregu lat przedmiost specjalnych badań Międzynarodowej Organizacji Pracy. Punktem wyjścia tych badań była następująca uchwała, powzięta w dniu 28 kwietnia 1925 r. przez Komitet Międzynarodowych Związków Górniczych. Zważywszy że wskutek trudności ekonomicznych w niektórych krajach, produkujących węgiel, wzrasta stale bezrobocie i zmniejszają się środki utrzymania robotników zatrudnionych w górnictwie: zważywszy, że te trudności ekonomiczne pochodzą w znacznej mierze ze stanu współzawodnictwa gospodarczego na międzynarodowym rynku węglowym: zważywszy również że różnice w istniejących warunkach pracy w głównych krajach produkujących węgiel, zaostrzają to współzawodnictwo.

Komitet Międzynarodowy Związków Górników postanawia, że należy dążyć do ujednostajnienia warunków pracy górników na płaszczyźnie międzynarodowej. Pragnąc jednak posiadać dokładne informacje przed ustaleniem ścisłych i konkretnych propozycji, Komitet postanawia zorganizować w porozumieniu z krajowemi federacjami górniczemi ankietę w głównych krajach, produkujących węgiel. Ankieta ta ma dotyczyć czasu pracy, urlopów oraz zarobków płaconych przez pracodawców poszczególnym kategorjom robotników górniczych. Celem zapewnienia powyższej ankiecie wszelkich możliwych gwarancji oraz przyśpieszenia jej wyników Komitet postanawia ponadto zwrócić się o poparcie do Międzynarodowego Biura Pracy i zażądać współdziałania za pomocą środków badawczych Biura. W czerwcu r. 1925 Międzynarodowa Konferencja Pracy na swej VII Sesji powzięła uchwałę, domagającą się by Rada Administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy rozpatrzyła, w jakich warunkach Międzynarodowe Biuro Pracy może podjąć i przeprowadzić ankietę w sprawie czasu pracy, płac i urlopów w górnictwie węglowem głównych państw, produkujących węgiel. W następstwie tej decyzji Rada Administracyjna Międzynarodowego Biura Pracy poleciła w październiku 1925 r. Międzynarodowemu Biuru Pracy podjęcia tych badań w celu późniejszego ogłoszenia ich wyników. Pragnąc zachować kierownictwo, nad pracami Biura w tym zakresie, Rada powołała specjalną Komisję do spraw pracy w przemyśle węglowym w składzie 6, następnie zaś 9 osób. Jako rezultat 2 i pół lat badań Międzynarodowego Biura Pracy zostala ogłoszona w maju r. 1928 monografja na podstawie ankiety o płacach i czasie pracy w kopalniach węgla. Jako dalszy ciąg tego wydawnictwa pojawiła się d . 1929 w Revue Internationale du Travail" praca zawierająca wyniki ankiety za r. 1927. W ciągu r. 1928 zwróciły się dwie wielkie organizacje robotnicze do Międzynarodowej Organizacji Pracy w sprawach związanych z kryzysem węglowym. Kongres Międzynarodowy Chrześcijańskich Związków Górniczych żąda w uchwale, powziętej we wrześniu 1928 r. w Monachjum, wprowadzenia 7-godzinnego dnia pracy w górnictwie węglowem. W stosunku do czasu pracy w innych zawodach czytamy w rezolucji czas pracy górnika jest zbyt długi. Nawet przedstawiciele innych zawodów uznają, że jest niesprawiedliwe, by górnicy pracowali tak długo na dole w kopalniach, gdzie praca jest niezdrowa przykra i niebezpieczna. Zwracając się do Międzynarodowego Biura Pracy, kongres domaga się, by nie zadawalało się ankietami, lecz spowodowało zniesienie krzywdy górników. Międzynarodowa Federacja Górników na zjeździe w Nimes uchwaliła rezolucję, domagającą się zwołania światowej konferencji krajów, produkujących węgiel, oraz ograniczenia czasu pracy w kopalniach do 7 godzin wraz ze zjazdem i wyjazdem.

Podczas 10 sesji zgromadzenia Ligi Narodów we wrześniu 1929 r. angielski minister handlu Graham przedstawił międzynarodowy kryzys w przemyśle górniczym, poczem na wniosek delegacji brytyjskiej i francuskiej została powzięta rezolucja następująca:

a) „Zgromadzenie wyraża uznanie dla pracy, dokonanej przez Komitet Ekonomiczny w celu zbadania przyczyn i skutków trudności, z jakiemi walczy obecnie przemysł węglowy i winszuje mu świetnego sprawozdania wstępnego, które już zostało złożone.

b) Zgromadzenie przyjmuje do wiadomości fakt, że Komitet Ekonomiczny oświadczył w swem sprawozdaniu wstępnem, iż „co się tyczy trzeciej z pośród propozycyj, zmierzających do akcji międzynarodowej, to jest tej, która dotyczy płac i czasu pracy, ograniczymy się w danej chwili do powiedzenia, że interwencja w tej dziedzinie wydaje się należącą raczej do kompetencji M. B. P. niż do kompetencji Organizacji Ekonomicznej Ligi Narodów. Zgromadzenie zaznacza ponadto, że Międzynarodowa Organizacja Pracy przystąpiła do ankiet nad czasem pracy. płacami i warunkami pracy w kopalniach węgla od 1925 r. i że przed kilku miesiącami do Rady Administracyjnej wpłynęła prośba, w której kongres Międzynarodowej Federacji Górników, zgromadzony w roku poprzednim w Nimes prosił o zwołanie konferencji krajów, produkujących węgiel, w celu zrównania i skrócenia czasu pracy. Ze względu na pilność sprawy, Zgromadzenie uważa że Międzynarodowa Organizacja Pracy winna prowadzić nadal swe prace bez zwłoki: Wzywa przeto Radę Administracyjną Międzynarodowego Biura Pracy do wzięcia pod uwagę kwestji umieszczenia na porządku obrad Międzynarodowej Konferencji Pracy w r. 1930 spraw, dotyczących czasu pracy płac i warunków pracy w kopalniach węgla, celem zawarcia jednej lub kilku konferencji międzynarodowych co do tych różnych punktów. W międzyczasie Komitet Ekonomiczny przestudjuje swoje sprawozdanie ostateczne, z którego, jak również ze sprawozdania wstępnego, będą mogły korzystać konferencje wymienione w niniejszej rezolucji.

Zgromadzenie proponuje ponadto, aby Rada Administracyjna rozpatrzyła kwestję potrzeby zwołania w przybliżonym terminie przygotowawczej konferencji technicznej, złożonej z przedstawicieli rządów pracodawców i robotników głównych krajów, produkujących węgiel w Europie. Konferencja ta miałaby za zadanie wskazać Radzie Administracyjnej te kwestje, dotyczące warunków pracy w kopalniach węgla, których umieszczenie na porządku obrad Międzynarodowej Konferencji Pracy w r. 1930 byłoby, według niej, najbardziej potrzebne celem zawarcia układu międzynarodowego o charakterze praktycznym. Zgromadzenie wzywa Radę z jednej strony do rozważenia zaleceń, jakie mógłby sformułować Komitet Ekonomiczny w związku z konsultacją ekspertów zwołaną na 30 września w sprawie obecnych trudności przemysłu węglowego. mianowicie fluktuacji cen i istniejącej obecnie różnicy między produkcją a potrzebami konsumcji, a zdrugiej strony do rozpatrzenia, po uwzględnieniu wyników powyższego badania, czy należy lub nie należy zwołać konferencję rządów zainteresowanych celem rozważenia wymienionego zalecenia. Rezolucja ta stanowiła podstawę obrad Rady Administracyjnej, której decyzja, pozięta w październiku ub. r. brzmiała:

„Rada Administracyjna M. B. P." biorąc pod uwagę rezolucję, powziętą przez zgromadzenie Ligi Narodów 23 września, biorąc pod uwagę list Sekretarza Generalnego z dnia 1 października 1929 r. zawiadamiający Międzynarodowe Biuro Pracy że na posiedzeniu w dniu 25 września Rada Ligi Narodów postanowiła nadać bieg wezwaniu z jakiem zgromadzenie zwróciło się do Rady Administracyjnej M. B. P. co do wniesienia na porządek obrad Międzynarodowej Konferencji Pracy w roku 1930 kwestji, dotyczących czasu pracy, płac i warunków pracy w kopalniach węgla, w celu zawarcia jednej lub kilku konwencyj międzynarodowych co do tych, różnych punktów, stwierdziwszy wielką uwagę kwestyj poruszonych przez tę rezolucję, jak również pilną potrzebę przyczynienia się do ogólnych badań, prowadzonych przez Ligę Narodów i do inicjatywy powziętej co do węgla.

1) postanawia zwołać w początkach stycznia 1930 r. przygotowawczą Konferencję Techniczną, złożoną z przedstawicieli rządów, pracodawców i robotników głównych krajów produkujących węgiel w Europie, która to Konferencja miałaby wskazać Radzie Administracyjnej kwestje dotyczące warunków pracy w kopalniach węgla, jakie uważałaby za najpotrzebniejsze do umieszczenia na porządku obrad Międzynarodowej Konferencji Pracy w r. 1930 w celu zawarcia układu międzynarodowego o charakterze praktycznym:

2) postanawia zbadać w świetle wniosków tej Przygotowawczej Konferencji Technicznej już na swej sesji styczniowej, jakie byłyby najodpowiedniejsze środki celem spełnienia w żądanym terminie życzenia, wyrażonego przez zgromadzenie.

3) postanawia wyznaczyć delegację Rady Administracyjnej, złożoną z trzech członków, celem dalszego prowadzenia prac Przygotowawczej Konferencji Techniczenj.

Tak wyglądają poszczególne etapy akcji, która doprowadziła do zwołania Przygotawawczej Konferencji Technicznej w sprawie warunków pracy w kopalniach węgla. Konferencja styczniowa niestety, pomimo wysiłków, czynionych ze strony pracobiorców nie uchwaliła projektu o długości pracy, przekazując takowy pod obrady XIV. Sesji Międzynarodow. Konferencji Pracy do ostatecznego załatwienia, uchwalając natomiast następujące rezolucje:

Rezolucja w sprawie płac.

Zważywszy trudności, jakie nastręczałoby bezzwłocznie przyjęcie projektu konwencji lub zalecenia w sprawie płac robotników górniczych, a zwłaszcza trudności. które wynikają z poszukiwania wspólnych norm, mających ustalić równorzędność w sprawie płac realnych i warunków życia oraz wprowadzić pewną jednolitość zamiast obecnej różnorodności w ustosunkowaniu poszczególnych składowych czynników płac: zważywszy następnie, że te trudności nie mogłyby zasłonić oczywistego znaczenia. jakie miałoby z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej i współpracy międzynarodowej. ustalenie w poszczególnych krajach odpowiedniego poziomu płac i zapobieżenie, by zwiększenie konkurencji mogło być spowodowane w jakimkolwiek kraju niedostatecznym poziomem płac, zważywszy po trzecie, że w ciągu obrad technicznej przygotowawczej konferencji w sprawach warunków płacy w kopalniach węgla niektórzy członkowie konferencji poczynili propozycje w sprawie następujących możliwości:

a) przyjęcie międzynarodowego systemu regulacji płac minimalnych robotników górniczych;

b) przyjęcie projektu konwencji lub zalecenia w sprawie metody ustalenia płac minimalnych w każdym kraju. Metoda ta uzupełniałaby ustalania płac w drodze umów zbiorowych oraz przewidywałaby mieszane przedstawicielstwo pracodawców i robotników;

c) przyjęcie projektu konwencji lub zalecenia w sprawie metod ustalania i wypłacania płac na jednolitej podstawie międzynarodowej, chodźiłoby naprzykład o zapewnienie jednolitego systemu kontroli wagi wózków załadowanych, wózków częściowo załadowanych, zmniejszenia płacy w razie naładowania materjałów odpadkowych ponad pewien ustalony stosunek oraz prawa robotników akordowych do zbadania szczegółowego wykazu wysokości ich zarobków;

d) zbadanie zasad i metod, stosowanych w poszczególnych krajach przy regulowaniu płac w przemyśle węglowym: określenie zasad, nadających się do stosowania międzynarodowego w uzupełnieniu powyższych zasad i metod, zbadanie metod, przyjętych w poszczególnych krajach celem ujednostajnienia płac w różnych zagłębiach, ustalenie, w jakiej mierze byłoby możliwe zastosować metody tego ujednostajnienia w płaszczyźnie międzynarodowej, zważywszy wreszcie, że aczkolwiek te wnioski i propozycje nie spotkały się z jednomyślną zgodą, to jednak uznano je za zasługujące na uwagę. Techniczna Przygotowawcza Konferencja w sprawach warunków pracy w kopalniach węgla prosi Radę Administracyjną Międzynarodowego Biura Pracy, by poleciła Biuru kontynuować badanie kwestji płac w kopalniach węgla, celem przygotowania sprawozdania, które mogłoby być przedstawione Międzynarodowej Konferencji Pracy w r. 1930 lub 1931 i w którem byłoby w sposób naukowy zbadane wszystkie możliwości wymienione powyżej. Techniczna Przygotowawcza Konferencja zaleca zarazem, aby rządy dostarczyły Międzynarodowemu Biuru Pracy wszelkich danych, które są w ich rozporządzeniu lub które mogłaby uzyskać, a to w celu, aby Biuro miało do dyspozycji możliwie kompletnie informacje o sytuacji w poszczególnych krajach.

Rezolucja w sprawie ogólnych warunków pracy w kopalniach węgla.

1. Urlopy płatne.

Zważywszy znaczenie instytucji urlopów płatnych dla dobra pracowników; zważywszy, że na podstawie badań Międzynarodowego Biura Pracy poważna liczba pracowników najemnych w szeregu państw przemysłowych posiada obecnie prawo do urlopu płatnego, udzielanego bądź to ustawowo, bądź to na podstawie umów zbiorowych, bądź też zwyczajowo, w szczególności w szeregu państw, będących wielkimi producentami węgla w Europie (Niemcy, Holandja, Polska i Czechosłowacja); zwożywszy, że zagadnie urlopów płatnych, nie będąc związane z kwestja dziennego lub tygodniowego czasu

pracy, stanowi niejako jej uzupełnienie naturalne i że międzynarodowe ujednostajnienie czasu pracy mogłoby być pomyślnie uzupełnione przez szybkie ujednostajnienie prawa do urlopów; wiedząc, że wielokrotnie stawiano żądanie, by prawo do płatnych urlopów stanowiło przedmiot międzynarodowej reglamentacji, i że w wyniku żądań Rada Administracyjne rozważała wpasanie tego zagadnienia na porządek obrad M. K. P. Konferencja prosi Radę Administracyjną o poczynienie wszelkich kroków, będących w jej mocy w tym celu, aby kwestja płatnych urlopów umieszczona została na porządku obrad jednej z najbliższych Konferencyj Pracy.

2. Dodatki rodzinne.

Zważywszy znaczenie instytucji dodatków rodzinnych dla pracowników w kopalniach, zważywszy wszakże, że liczne różnice zarówno w systemach jak wysokości dodatków rodzinnych stanowią chwilową przeszkodę dla przyjęcia jednolitego wszędzie stosowanego systemu, Konferencja proponuje Radzie Administracyjnej, by poleciła M. K. P. kontynuowanie badań o stosowaniu różnych systemów dodatków rodzinnych w górnictwie europejskiem.

3. Zatrudnianie kobiet.

Zważywszy, że jest pożądane, by kobiety nie były zatrudniane przy pracy na dole w kopalniach; zważywszy, że już wszystkie ustawodawstwa europejskie wyłączają kobiety od tej pracy; zważywszy jednakowóż, że rezolucja uchwalona na XII Sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy domaga się, by zakaz tej pracy był wprowadzony w ustawodawstwach wszystkich krajów, Konferencja proponuje Radzie Administracyjnej, by zakaz zatrudniania kobiet na dole w kopalniach był przedmiotem osobnej konferencji, i wyraża życzenie, by kwestja ta była, o ile to możliwe, traktowana równocześnie z konwencją o czasie pracy.

4. Najniższy wiek dopuszczania do pracy.

Zważywszy powszechną dążność wszystkich ustawodawstw do podniesienia granicy wieku dopuszczenia młodocianych płci męskiej do pracy na dole w kopalniach Konferencja propunuje Radzie Administracyjnej, by zagadnienie najniższego wieku przy dopuszczaniu młodocianych do pracy na dole w kopalniach omówione zostało jako przedmiot osobnej konwencji podczas jednej z najbliższych sesyj Konferencji i, o ile to możliwe równocześnie z konwencją o czasie pracy.

5. Ubezpieczenie społeczne.

Zważywszy:

1) że pracownicy kopalń podlegają szczególnie ciężkim ryzykom, zwłaszcza, o ile chodzi o nieszczęśliwe wypadki i niezdolność do pracy, oraz że koniecznie jest zapewnić tym pracownikom odpowiednią ochronę przeciw ryzykom zawodowym i społecznym;

2) że istniejące obecnie ustawodawstwo krajowe w zakresie ubezpieczeń społecznych wykazują w poszczególnych krajach bardzo poważne różnice, zarówno co do zakresu ochrony, udzielanej ubezpieczonym, jak co do poziomu obciążeń, jakie wynikają z tych ustawodawstw dla przemysłów górniczych. Konferencja stwierdza, że międzynarodowa reglamentacja umożliwiłaby uzyskanie ulepszenia ochrony, która winna być zapewniona ubezpieczonym, jakoteż znaczne złagodzenie nierówności obciążeń społecznych.

a) Odszkodowanie za wypadki przy pracy i ubezpieczanie w razie choroby.

Zważywszy, że VII i X Sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy przyjęły projekt konwencji i zalecenia o odszkodowania za wypadki przy pracy i o ubezpieczeniu na wypadek choroby, że konwencje te nie są ratyfikowane przez niektóre państwa górnicze, Konferencja prosi Radę Administracyjną Międzynarodowego Biura Pracy o podjęcie interewncji wobec tych państw, by przedstawić im pierwszorzędne znaczenie, jakie dla ujednostajnienia warunków międzynarodowych posiada ratyfikacje konwencyj i stosowanie przepisów, zawartych w zaleceniach, zwłaszcza o ile chodzi o minimum świadczeń z tytułu ubezpieczenia lub odszkodowania.

b) Odszkodowanie na wypadek niezdolności do pracy, starości i śmierci.

Zważywszy,

1) że VII i VIII Sesja Międzynarodoewj Konferencji Pracy zwróciły się do Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy z prośbą, by umieściła na porządku obrad na jednej z bliskich sesyj Międzynarodowej Konferencji Pracy kwestję ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy, starości i śmierci;

2) że wskutek szczególnie wielkiego ryzyka pracowników kopalń, wprowadzenie międzynarodowego unormowania ubezpieczeń na wypadek niezdolności do pracy jest dla górników szczególnie ważne i pilne. Konferencja prosi Radę Administracyjną o umieszczenie kwestji ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy, starości i śmierci, na porządku obrad jednej z najbliższych Sesyj Międzynarodowej Konferencji Pracy i o zbadanie przy tej sposobności, czy należy bądź to wprowadzić międzynarodową reglamentację specjalnie dla pracowników kopalnianych, bądź też umieścić w reglementacji ogólnej postanowienia, dotyczące specjalnie pracowników kopalń.

c) Zachowania prawa do renty.

Zważywszy:

1) że ustawodawstwo krajowe w zakresie ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy, starości i śmierci uzależniają uzyskanie prawa do renty od przebycia okresu wyczekiwania, częstokroć bardzo długiego;

2) że wskutek stosowania kolejnych okresów wyczekiwania ci pracownicy, którzy zmuszeni są przy poszukiwaniu pracy do opuszczenia danego kraju, tracą częstokroć prawo do renty w trakcie jego nabywania i, wbrew wszelkiej słuszności, są pozbawieni odpowiednika składek, wpłaconych w instytucjach ubezpieczyniowych przez nich lub przez ich pracodawców;

3) że poważny odsetek pracowników kopalń jest zmuszony do opuszczenia kraju wskutek stanu rynku pracy i kryzysów ekonomicznych, które przechodzi przemysł górniczy w niektórych krajach, i że wskutek tego załatwienie kwestji zachowania praw do renty jest dla górników szczególnie ważne i pilne;

4) że zawarte przez niektóre państwa układy dwustronne, mające na celu zapewnienie pracownikom zachowania prawa do renty, są jeszcze zbyt nieliczne i że nie zawsze dają one gwarancję całkowitej ochrony praw górnika; przypominając, że Sesja Międzynarodowej Konferencji Pracy przyjęły rezolucję, domagającą się, by Rada Administracyjna umieściła na porządku obrad jednej z najbliższych Sesyj Międzynarodowej Konferencji Pracy zagadnienie zachowania prawa do renty. Konferencja zwraca się do Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy z prośbą o jak najszybsze w miarę możności umieszczenia na porządku obrad Międzynarodowej Konferencji Pracy zagadnienia zachowania prawa do renty przez pracowników, którzy przechodzą z jednego kraju do innego kraju, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji i potrzeb pracowników kopalń.

6. Bezrobocie i zatrudnienie.

Zważywszy stale, trwającą powagę zagadnienia bezrobcia, którem dotknięci są od szeregu lat pracownicy kopalń węgla w rozmaitych krajach; zważywszy, że w przeszłości zwiększeniu zatrudnienia górników w jednym kraju towarzyszyło częstokroć zmniejszenie w innym; zważywszy, że ten stan rzeczy można częściowo przypisać brakowi międzynarodowej organizacji w przemyśle węglowym, Konferencja wyraża życzenie, by Organizacja ekonomiczna i finansowa Ligi Narodów prowadziła nadal intensywnie swe prace celem poddania produkcji węglowej międzynarodowemu porozumieniu, domaga się od Międzynarodowej Organizacji Pracy kontynuowania jej wysiłków celem upowszechnienia instytucyj ubezpieczązenia na wypadek bezrobocia oraz celem krajowego i międzynarodowego rozwoju instytucyj pośrednictwa pracy pracowników.

2) Uzgodnienia tych danych celem zakomunikowania ich w formie odpowiedniej czynnikom zainteresowanym.

3) Opracowania pewnego rodzaju planu podręcznika higjeny i patologji, któryby pozwolił ustalić pewien poziom warunków higjenicznych przy wykonywaniu zawodu górniczego oraz, ogólnie biorąc, przy pracy pod ziemią, przyczem zbiór ten stanowiłby uzupełnienie zbioru, którego opracowanie w zakresie higjeny pracowników przemysłu i handlu jest w programie korespondencyjnego komitetu higjeny przy Międzynarodowym Biurze Pracy.

7. Zapobieganie wypadkom przy pracy w kopalniach.

Zważywszy, że wypadki przy pracy w kopalniach węgla są szczególnie częste i ciężkie, że w bardzo wielu krajach górniczych prowadzone są badania nad zapobieganiem w miarę możności tym wypadkom; że szczególnie wydatne badania w tym kierunku prowadzone są w niektórych krajach zapomocą stacyj doświadczalnych; że celowe jest zebranie, porównanie i zakomunikowanie danych, uzyskanych w wyniku tych badań; że największe niebezpieczeństwa, których dotyczą wspomniane badania, wywoływane są spadkiem klatek, gazami kopalnianemi, i pyłem węglowym, Konferencja zwraca się do Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy z propozycją, by zażądała od Międzynarodowego Biura Pracy.

8) Higjena i zdrowie pracowników kopalń.

Zważywszy, że zastosowanie zarządzeń higjeny i pomocy sanitarnej stanowi jeden z najważniejszych czynników poprawy warunków pracy i wsgutek tego również wydajności przy eksploatacji kopalń, że celem zapewnienia górnikom najlepszych warunków higjeny, zdrowia i dobrobytu zarządzenia te winne dotyczyć nietylko warunków miejsca i wykonania pracy pod czas rozmaitych czynności pod ziemią, lecz obejmować również zarządzenia w sprawie opieki indywidualnej i zbiorowej; Konferencja zwraca się do Rady Adminisrtacyjnej Międzynarodowego Biura Pracy z propozycją zażądania od Międzynarodowego Biura Pracy:

1) dokończenia pracy nad zbieraniem materjałów w płaszczyźnie międzynarodowej przez skompletowanie danych o doświadczeniu i rezultatów, zdobytych w za kresie higjeny, patologji, pomocy higjenicznej i sanitarnej w przemyśle węglowym,

a) przeprowadzeniu ankiety o obecnych warunkach szkolenia zawodowego górników w rozmaitych krajach,

b) zbadania, czy i w jakiej formie byłoby możliwe przystąpić do międzynarodowej reglamentacji szkolenia zawodowego robotników górniczych.

Uchwały XIV Międzynarodowej Konferencji Pracy.

Jak już poprzednio w „Głosie Górnika" z dnia 25 lipca b. r. donieśliśmy, od 10 do 28 czerwca b. r. obradowała w Genewie XIV Międzynarodowa Konferencja Pracy; cyfra powyższa jest największą dotychczas zarejestrowaną i świadczy wymownie o zainteresowaniu, które wzbudza działalność Międzynarodowej Organizacji Pracy. Norwagja i niektóre państwa, nie należące do Międzynarodowej Organizacji Pracy, jak n. p. Meksyk, wydelegowały na Konferencję przedstawicieli obserwatorów, nie biorących udziału w głosowaniu. W skład delegacyj weszło, nie licząc ekspertów, ogółem 86 przedstawicieli rządowych, 35 delegatów pracodawców i 35 delegatów pracowników. Porządek dzienny obejmował, zgodnie z decyzją Rady Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy, następujące zagadnienia:

1) sprawa pracy przymusowej,

2) czas pracy pracowników umysłowych,

3) czas pracy w kopalniach węgla.

Konferencja, której przewodniczył delegat rządowy Belgji, prof. Ernest Mahsim, odbyła ogółem 22 zebrania plenarne i kilkadziesiąt zebrań komisji. W sprawie pracy przymusowej konferencja przeprowadziła ostateczne głosowanie nad projektem konwencji o pracy przymusowej i t. zw. „obowiązkowej". Państwo ratyfikujące powyższy projekt zobowiązuje się znieść pracę przymusową we wszystkich jej postaciach w jak najkrótszym czasie. Stosowanie jej będzie jedynie dozwolone w drodze wyjątku w celach użyteczności publicznej podczas okresu przejściowego, a to przy zachowaniu gwarancyj i przestrzeganiu warunków, przewidzianych przez konwencję. Kwestję możliwości całkowitego zniesienia pracy przymusowej bez wyznaczenia dalszych okresów przejściowych, będzie ponownie rozpatrzone po upływie 5 lat. Uchwaliła dalej konferencja jednomyślnie zalecenie o sposobach zapobiegania bezpośredniemu przymusowej pracy i wreszcie uchwaliła 91 głosami przeciwko 1 zalecenie w prowadzające zasady, dające rękojmię bardziej skutecznego stosowania konwencji. W sprawie czasu pracy pracowników umysłowych konferencja uchwaliła 86 głosami przeciwko 31 projekt konwencji dotyczące unormowania czasu pracy w handlu i biurach.

Projekt ten postanawia, że czas pracy w handlu i biurowości nie powinien przekraczać 48 godzin tygodniowo i 8 godzin dziennie. Projekt konwencji przewiduje szereg wyjątków i odchyleń. Uchwaliła dalej konferencja 103 gosami przeciwko 18 trzy zalecenia, przewidujące przeprowadzenie ankiet o czasie pracy w hotelach, w zakładach gastronomicznych, szpitalach, zakaldach dla kalek, obłąkanych i t. d. W sprawie czasu pracy w kopalniach węgla przeprowadziła konferencja dyskusję nad projektem konwencji, zmierzającym do ograniczenia czasu pracy robotników pracujących pod ziemią w kopalniach węgla.

Projekt.

Proponowany przez Międzynarodowe Biuro Pracy konwencji w sprawie ograniczenia czasu pracy robotników zatrudnionych na dole w kopalniach węgla.

Artykuł 1.

Przy stosowaniu niniejszej konwencji jako „kopalnie węgla" uważać należy kopalnie, w których wydobywanie są paliwa stałe, wyłącznie lub równocześnie z innemi kopalniami, a jako „robotników" wszystkie osoby zatrudnione przy pracy na dole w tych kopalniach, niezależnie od zatrudniającego ich przedsiębiorstaw i charakteru pracy, przy jakiej są zatrudniani, z wyjątkiem kategoryj osób zajmujących stanowiska nadzorcze lub kierownicze i nie biorących normalnie udziału w żadnej pracy ręcznej.

Artykuł 2.

1) Jako czas obecności w kopalni uważany jest okres od chwili, gdy robotnik wchodzi do klatki celem zjazdu aż do chwili, gdy z niej wychodzi po dokonanym wyjeździe.

2) W kopalniach, w których wejście odbywa się przez chodniki uważany będzie jako czas obecności w kopalni czas od chwili przybycia robotnika do wejścia chodnika aż do chwili jego powrotu do tego samego miejsca.

3) We wszystkich kopalniach węgla praca winna być zorganizowana w taki sposób, aby czas obecności każdego robotnika w kopalni nie mógł przekraczać 7 godz. 30 min. i 45 godzin tygodniowo.

4) Na przeciąg czasu, nie mogący przekraczać trzech lat od wejścia w życie niniejszej konwencji, każde państwo, które ratyfikowało ją, będzie mogło utrzymać jako czas obecności robotnika w kopalni 7 godzin 45 min. dziennie i 46 godzin 30 min. tygodniowo.

Artykuł 3.

1) Przepisy niniejszej konwencji będą wypełnione, jeżeli czas od chwili opuszczenia powierzchni przez pierwszych robotników zmiany lub pierwszych robotników jakiejkolwiek grupy aż do chwili ich powrotu na powierzchnię jest taki sam, jak czas ustalony w paragrafie 3. lub ewentualnie w paragrafie 4, artykułu 2-go i jeżeli czas trwania zarówno zjazdu jak wyjazdu zmiany lub jakiejkolwiek grupy robotników jest zasadniczo równy.

2) Przepisy niniejszej konwencji uważać należy za wypełnione, jeżeli

3) przeciętny ważny czas zjazdu i wyjazdu robotników obliczony na podstawie matematycznej przez władzę publiczną dla całego kraju, oraz

4) czas przerwy między chwilą gdy ostatni robotnik zmiany opuszcza powierzchnię, ustalony ustawowo, łącznie nie przekracza czasu, przewidzianego w paragrafie 3. lub ewentualnie w paragrafie 4. artykułu 2-go skróconego o... minut. Przyjmuje się również, że czas między początkiem i końcem zjazdu i wyjazdu każdej zmiany robotników powinien być ustalony przez władzę publiczną i że okres oznaczony b) paragrafu poprzedniego będzie musiał być zmieniony za każdym razem, gdy to będzie potrzebne, aby postanowienie niniejszego paragrafu były przestrzegane.

Artykuł 4.

Państwa ratyfikujące niniejszą konwencję zobowiązują się zrzec się, gdy tylko to będzie możliwe, ułatwień przyznanych w artykule 3 i stosować artykuł 2. Zezwolenie, udzielone przez niniejszą konwencję na zastosowanie metod wyjątkowych, przewidzianych w artykule 3. będzie przedmiotem specjalnych rozważań najpóźniej w pięć lat po wejściu w życie niniejszej konwencji.

Artykuł 5.

Gdy w myśl ustawodawstwa krajowego lub na podstawie umów zbiorowych między przedstawicielami pracodawców i przedstawicielami robotników czas obecności w jednym dniu tygodnia lub w jednym tygodniu na dwa tygodnie nie osiąga normy ustalonej, czas dzienny obecności, ustalony w paragrafie 3. lub ewentualnie w paragrafie 4. artykułu 2-go może być przekroczony w inne dni co najwyżej o godzinę dziennie, lecz z zastrzeżeniem, że całkowity czas obecności w okresie dwutygodniowym nie będzie mógł przekroczyć dwunastokrotnego dziennego czasu obecności, wymienionego w rzeczonym artykule.

Artykuł 6.

1) Sprawozdanie roczne, które mają być dostarczone, zgodnie z artykułem 408 Traktatu Pokoju, przez państwa, które ratyfikowały niniejszą konwencję, winny zawierać wszystkie wskazówki, potrzebne celem wykazania, w jaki sposób państwa te stosują się bądź do przepisów artykułu 2 bądź do przepisów artykułu 3.

2) Sprawozdania te będą rozpatrywane co rok przez komisję, złożoną z przedstawiciela rządu, przedstawiciela praco-

dawców i przedstawiciela robotników każdego kraju, który ratyfikował konwencję.

3) Sprawozdania te będą przesyłane Radzie Administracyjnej Międzynarodowego Biura Pracy oraz Międzynarodowej Konferencji Pracy.

Artykuł 7.

Zarządzenia władzy publicznej ustalą czas obecności w kopalni krótszy od czasu przepisanego w artykule 2 dla robotników zatrudnionych przy pracach, które wskutek nienormalnych warunków temperatury i wilgoci lub innych są szczególnie szkodliwe dla zdrowia.

Artykuł 8.

Czasowe przedłużenia czasu obecności w kopalni ponad normy, ustalone w artykułach 2 i 7 jest dozwolone w razie wypadku lub grożącego niebezpieczeństwa, lub w razie robót pilnych przy maszynach, narzędziach lub urządzeniach kopalni, ale wyłącznie w zakresie koniecznym, aby uniknąć poważnego zakłócenia normalnego biegu produkcji.

Artykuł 9.

Rozporządzenia władzy publicznej będą mogły zezwolić na przedłużenie czasu obecności powyżej norm, ustalonych w artykule 2.

a) najwyżej o 1 godzinę na dzień i 50 godzin na rok dla pewnych ściśle określonych kategorji osób, których praca jest zasadniczo przerywana lub zatrudnionych przy robotach, które nie mogą być wykonane podczas normalnych godzin pracy bez spowodowania przerwy lub znacznej przeszkody.

b) najwyżej o 1 godzinę na dzień lub jedną zmianę na tydzień i 5 godzin na rok, ażeby zadośćuczynić wyjątkowym potrzebom gospodarczym.

Stawka płacy za godziny nadliczbowe, wymienione w ustępie b) niniejszego artykułu będzie podwyższona co najmniej o 25% w stosunku do płacy zwykłej.

Artykuł 10.

Rozporządzenia władzy publicznej, wymienione w artykułach 7 i 9 będą wydane po zasięgnięciu opinji zainteresowanych organizacyj pracodawców i robotników.

Artykuł 11.

Każdy rząd ratyfikujący niniejszą konwencję przesyłać będzie Międzynarodowemu Biuru Pracy obok wskazówek przewidzianych w paragrafie 1. artykułu 6. szczegółowe informacje o postanowieniach prawnych, powziętych w myśl artykułów 7 i 9 oraz o ich stosowaniu.

Artykuł 12.

Celem ułatwienia stosowania postanowień niniejszej konwencji, kierownictwo każdej kopalni winno:

a) zawiadamiać zapomocą obwieszczeń wywieszanych w sposób widoczny na kopalni lub w innym odpowiednim miejscu albo w jakikolwiek inny sposób, zatwierdzony urzędowo, o godzinach, w jakich ma się zaczynać i kończyć zjazd i wyjazd robotników, bądź zmiany bądź jakiekolwiek grupy.

Godziny przewidziane będą ustalone w taki sposób, aby czas obecności każdego robotnika nie przekraczał norm, przepisanych przez niniejszą konwencję, godziny te, skoro zostaną podane do wiadomości, nie będą mogły być zmienione inaczej, jak w trybie i formie zawiadomień zatwierdzonych przez rząd.

b) prowadzić w sposób zatwierdzony przez ustawodawstwo każdego kraju lub rozporządzenie właściwej władzy, wykaz wszystkich przedłużeń, w których odbywała się praca w myśl artykułów 8 i 9 niniejszej konwencji.

Artykuł 13.

Postanowienia niniejszej konwencji mogą być zawieszone w każdym kraju na mocy rozporządzenia rządowego, w razie wojny lub innych wydarzeń zagrażających bezpieczeństwu państwa.

Artykuł 14.

Urzędowe ratyfikacje niniejszej konwencji, zgodnie z warunkami przewidzianemi w części XIII Traktatu Wersalskiego i w odpowiednich częściach innych Traktatów Pokoju winny być przesłane Sekretarzowi Generalnemu Ligi Narodów, celem zarejestrowania.

Artykuł 15.

Niniejsza konwencja wejdzie w życie, gdy ratyfikacja Państw następujących, będących Członkami ...... zostaną zarejestrowane przez Sekretarza Generalnego.

Obowiązywać ona będzie tylko tych członków, których ratyfikacja została zarejestrowana w Sekretarjacie.

Następnie konwencja ta wejdzie w życie dla każdego Członka od daty zarejestrowania jego ratyfikacji w Sekretarjacie.

Projekt ten nie został uchwalony, gdyż podczas ostatecznego głosowania nie uzyskano dostatecznej ilości głosów, uchwalono jednomyślnie nie nadawać temu projektowi formy zalecenia i postanowiono 105 głosami przeciwko 22 wpisać sprawę czasu pracy w kopalniach na porządek dzienny sesji konferencji, mającej się zebrać w 1931 r.

Nadto w sprawie tej uchwaliła konferencja jednomyślnie:

a) polecić rządom zainteresowanych państw. w których już zostały ustalone lepsze warunki pracy w górnictwie, niż normy przewidziane w projekcie konwencji, aby ich nie zmieniały na niekorzyść górników;

b) rezolucję zmierzającą do jednoczesnego unormowania czasu pracy górników, zatrudnionych pod ziemią i na powierzchni, z uwzględnieniem norm przewidzianych przez konwencję waszyngtońską;

c) rezolucję stwierdzającą, że całkowite rozstrzygnięcie problematu węglowego wymaga zawarcia jednego lub kilku porozumień międzynarodowych o charakterze gospodarczym i zwracającą uwagę Komitetu Ekonomicznego Ligi Narodów na możliwość dojścia do tego rodzaju porozumienia pomiędzy producentami węgla.

Związek Górników Z. Z. P. w obronie częściowo bezrobotnych

Przedstawiciele Związku Górników Z. Z. P. zasiadający w Zarządzie Głównym Funduszu Bezrobocia, oraz w Zarządach Obwod. dokładają wszelkich sił, ażeby ulżyć biedzie i nędzy częściowo zatrudnionych robotników. Położenie częściowo pracujących robotników jest poniekąd wprost rozpaczliwe, albowiem przy przepracowaniu 14-tu lub mniej dniówek, zarobek po odciągnięciu opłaty na ubezpieczenia, wynosi nawet przy większych rodzinach zaledwie 80 do 100 złotych miesięcznie.

Ustawa o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia przewiduje wsparcia dla częściowo bezrobotnych o ile z powodu ograniczenia produkcji zarobek tygodniowy nie przekracza pełnego za robku za trzy dni pracy, jednakże prawo do świadczeń może przyznać jedynie Minister Pracy i Opieki Społecznej na podstawie wniosku — wysuniętego przez Zarząd Główny. Pomimo tego przepisu w ustawie i pomimo wniosków Zarządu Głównego trwało długi czas niż przyznano częściowo bezrobotnym jakiekolwiek zasiłki i to jeszcze tylko dla tych, którzy tylko dwa dni w tygodniu pracują, chociaż ustawa wyraźnie mówi o trzech dniach.

W ostatnim czasie przyznano znowu przez Min. Pracy i Opieki Społ. w okresie od 1 lipca do 31 sierpnia prawo do zasiłków częściowo zatrudnionym robotnikom zakładów pracy: „Śląskie Kopalnie i Cynkownie", kopalnia Kruszczu i Płócznia „Cecylja", „W. Fitzner Sp. Akc. Fabryka Kotłów w Siemianowicach", „Giesze Fabryka Porcelany Sp. Akc." Katowice II. i „Sp. Akc. Ferrum" Katowice II.

Oprócz tego zaopinjował Zarząd Główny o konieczności udzielenia zasiłku w miesiącu sierpniu dla częściowo zatrudnionych robotników zakładów pracy:

1. Hut: Laura, Silesia, Bismarck, Falwa, Król. Huta i Laura, Hubertus, Pokój, Marta, Baildon i Królewska.

2. Kopalń: Blücher, Donnersmarck, Ferdynand i Radzionków.

Oprócz powyższego uchwalił Zarząd Obwodowy Funduszu Bezrobocia w Katowicach zwrócić się do Zarządu Głównego Funduszu Bezrobocia o objęcie akcją zasiłkową wstecz od 1-go lipca b. r. następujące Zakłady Pracy: Huta Pokój, Śląskie Zakłady Górniczo - Hutnicze Dolomitu i Piaskownia Tarn. Góry.

Rybnicka Fabryka Maszyn Rybnik, Zakłady Przemysłowe Hrabiego Ballestrema, Koksownia Wolfgang Ruda, Fitznerowska Fabryka Śrub i Nitów Siemianowice, Kamieniołomy Zarząd Górniczo - Hutniczy Huty Bismarck Tarn. Góry Oddział Sucha Góra, Śląskie Kopalnie i Cynkownie, Sp. Akc. Walcownie Cynku i Tartak, Silesia, Kopalnia Godula Chebzie.

Pozatem stawiono jeszcze wniosek, żeby wszystkim robotnikom na kopalniach, którzy nie pracują więcej jak trzy dniówki, przyznano zasiłki dla częściowo bezrobotnych oraz uregulowano sprawę dla tych częściowo bezrobotnych, którzy pracują z przerwami tygodniowymi.

Jakie trudności przedstawia załatwienie spraw powyższych najlepiej zilustruje to poniżej podane wysiłki dla otrzymania zasiłków częściowo bezrobotnym robotnikom kopalni Cecylji.

Stosunki na kopalni kruszczu Cecylja w Szarleju stały się w ostatnim czasie wprost niemożliwe do wytrzymania przez zatrudnionych na tejże kopalni robotników. Od połowy czerwca b. r. ograniczono produkcję do 50% i tym sposobem wprowadzono świętówki. W ostatnim czasie ustalono porządek pracy w ten sposób, że robotnicy mają przez jeden tydzień pracować, a przez następny świętować.

Nie trzeba dodawać, że robotnicy aczkolwiek pracowali, wpadli w okropną nędzę wskutek niskich zarobków, to też po odbytem zebraniu załogowem poczyniono interwencję w dyrekcji przedsiębiorstwa jak również i w Głównym Zarządzie Funduszu Bezrobocia w Warszawie, a ostatnio poczyniono odpowiednie starania u Władz Wojewódzkich oraz w Starostwie, by robotnikom ulżyć w biedzie. Skutkiem tej interwencji Ministerstwo Pracy i Op. Społ. przyznało zapomogę dla częściowo zatrudnionych robotników na tejże kopalni i płóczce.

Pod uwagę podpada fakt, że chociaż u nas na G. Śl. reklamuje się cała masa „robotniczych" związków, to poza Zjednoczeniem Zawodowem Polsk. ani jeden nie skrzywił palca w tej tak palącej sprawie robotniczej. Robotnicy obowiązani są zapamiętać to sobie dobrze i wtedy, czy to będą wybory do Rad miejskich i gminnych, czy do Sejmów, czy do Rad zakładowych, winni dać odpowiednie pokwitowanie tym „obrońcom" spraw robotniczych.

Niech robotnik przekona się, że tylko w Zjednoczeniu Zawodowem Polskiem ma szczerych przyjaciół i obrońców, którzy nie szczędzą trudów ani zachodów, aby tylko przyjść z wydatną pomocą robotnikowi w jego nad wyraz ciężkiem położeniu.

Związek Górników

w obronie ustawy o Radach zakładowych.

Jest faktem niezaprzeczalnym, że zachodzą coraz więcej wypadki nie tylko ograniczenia uprawnień członków Rad zakładowych, ale nawet ich zupełnego ignorowania. — Do takich przedsiębiorstw lekceważących prawnych przedstawicieli robotników, zalicza się kopalnia „Lithandra" w Nowym Bytomiu.

Wiadomo, że w dzisiejszych warunkach nie jest w stanie n. p. sztygar, kierownik lub inny urzędnik załatwić nawet drobne sprawy bezpośrednio z radą załogową, gdyż to należy „wyłącznie" do resortu panów dyrektorów, gdyż chodzi o żądanie robotników.

Chcąc poczynić jakieś załatwienia, była zmuszona Rada zakładowa kop. Lithandry udawać się do dyrektora p. Jungelsa w Chebziu. Dostęp był trudny. Od roku 1923 — p. Jungels nie brał udziału w posiedzeniach z Radą załogową a osobiste stawienie się członków Wydziału, bywało wyjątkowo tylko dopuszczone, pisemne wnioski od blisko 3-ch lat niezałatwione i w dodatku tylko w niemieckim języku mogły być stawiane, aż urzędnicy kopalni, cieszący się z takiego stanu rzeczy, skwapliwie przekazywali Radę do dyrekcji.

Ostatecznie przy zwolnieniu 180 robotników nie zrobiono najmniejszego ustępstwa przy reklamacji robotników przez Radę załogową. Tego było za wiele i stan wytworzony otwartym ignorowaniem Rady załogowej był dla niej zupełnie nieznośny.

Przeciwko temu wystąpił sekretarz drh. Szkolik z skargą tak do Komisarza Demob. oraz Inspekcji pracy w Król. Hucie. Na konferencjach przy udziale przedstawicieli władz wyżej wymienionych, oraz kopalni, jak i zastępców robotników, uznano w pełni żażalenia Zw. Górn. Z. Z. P. wniesione w imieniu robotników. Przedstawiciel kopalni otrzymał ostre ostrzeżenie wobec bagatelizowania Rady załogowej i musiał się protokularnie obowiązać do respektowania prawa o Radach zakładowych.

Po tem energicznem wystąpieniu poprawił się stosunek pod względem traktowania prawnych przedstawicieli robotników. Niektórzy panowie robiąc to pod przymusem, będą dążyli do zapomnienia udzielonej im lekcji, lecz w takim razie niewątpliwie przypomni im Zw Górników Z. Z. P. ponownie o ich obowiązkach wobec Rady załogowej.

Należy podkreślić, że obok pracodawców znajdują się także inni wrogowie praw robotniczych, mianowicie są to wszyscy, niezorganizowani bez wyjątku, oraz znani na Śląsku rozbijacze Związków zawodowych.

To są właściwi i istotni sojusznicy kapitału, pomagając do wypaczenia i deptania praw i postępu socjalnego warstwy robotniczej. Dla czego tak jest, nie trzeba udowadniać, wystarczy im stawić pytanie:

Gdzież jest wasza obrona interesów ludu pracującego?

Dlatego precz ze zdrajcami dalej do walki ze szkodnikami warstwy robotniczej..

Już sekretarzy związkowych pociągają przed sądy karne

Aby objaśnić szerokiemu ogółowi społeczeństwa, a przedewszystkiem robotnikom zatrudnionym w Przemyśle Górniczem, o obecnem stanie gospodarczym, o kryzysie ogólnym a w szczególności węglowem o przebiegu obrad 14-tej sesji Międzynarodowej Konferencji Pracy w Genewie i o planowanem zamachu przez pracodawców na ustawodawstwo robotnicze, — którzy mają zamiar wypowiedzenia dotychczasowej umowy względnie taryfy, aby obniżyć zarobki robotnicze, urządza Związek Górników Z. Z. P. wiece społeczno-gospodarcze. Taki wiec robotniczy odbył się 10. lipca br. o godz. 10-tej na Rynku w Jaworznie na którym referował na temat wyżej podany, sekretarz obwodowy drh. Pawlak i drh. Niemczyk. Wywody referentów a przedewszystkiem drh. Pawlaka nie podobały się wszystkiem, bo Prokuratorja dopatrzyła się przestępstwa względnie zbrodni i pociągnęła drh. Pawlaka przed Sąd Karny w Jaworznie.

Wiec odbył się 10. lipca br. a na 23. lipca br. już była wyznaczona rozprawa na którą dostał drh. Pawlak wezwanie stawienia się na rozprawę bez doręczenia mu okarżenia. W tem wypadku bardzo się pośpieszyli, bo w 14-tu dniach mogła już być wyznaczona rozprawa bez jakiegokolwiek śledztwa, kiedy w innych wypadkach trzeba na rozprawę czekać nie raz pół roku a czasem i więcej. Na wspomnianą rozprawę wezwani byli dwóch świadków naturalnie ze strony sanacji, jak czynniki miejscowe Legjonistów i Frakcji rewolucyjnej, którzy referat drh. Pawlaka całkiem inaczej zrozumieli nie to jak właściwie było przedstawione, przez co oskarżają drh. Pawlaka o zbrodnię z § 308 ust. karnej i o podburzanie do gwałtów.

Na to oskarżenie drh. P. oświadczył, że to co powiedział opiera na faktach a że innych zdań jakie przedstawiają świadkowie nie powiedział co też udowodnić może świadkami i prosi Sądu o dopuszczenie świadków dowodowych, którzy stwierdzą jak faktycznie było powiedziane. Sąd do wniosku oskarżonego drh. P. się przychylił i rozprawę odroczył, celem stwierdzenia czy Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej zgodziło się na przedłużenie czasu pracy w górnictwie dla Zagł. Dąbrowskiego o czem mówił na wiecu drh. P. i aby przesłuchać świadków których oskarżony ma doprowadzić.

Jaki sprawa dalszy obrót weźmie nikt nie może przewidzieć, a nawet prawnicy są w to zaciekawieni, w każdym razie chcą sekretarzom związkowym ustroić stracha aby ci nie uświadamiali mas robotniczych.

W każdym razie początek jest zrobiony.

Nowy Zespół „zdrajców"!

Po wielkiej wojnie światowej, warstwa pracująca zarówno do jakich ugrupowań politycznych należała, ażeby skutecznie bronić się przed wyzyskiem kapitalistycznem potworzyła „Zespoły" istniejących organizacji zawodowych. Takie „Zespoły" miały za zadanie wysunąć wspólne żądania dotyczące długości pracy, wysokości pracy, nie wyłączając żądania warunków pracy. Dzięki temu zjednoczenie sił organizacji zawodowych, osiągano wobec kapitalistów poważne sukcesy, przynoszące dość duże plusy warstwie pracującej. Zawodowe Zespoły organizacyjne miały w swym gronie organizacje o rozmaitych światopoglądach programowych, ideowych i narodowościowych.

Pomimo tych wielkich różnic, ze względu na ogólne dobro świata pracy, różnice zdań któreby mogły rozbić solidarną współpracę wykluczono z dyskusji. Robotnik śląski doskonale pamięta że zgodny „Zespół Pracy" aż do końca 1923 r. był mieczem „Damoklesa", wiszącym nad pochylonymi karkami butnych kapitalistów górnośląskich. Aż do tego czasu pomimo inflacji marki niemieckiej czy polskiej, robotnik miał się o 50% lepiej jak dziś, przy stałej walucie złotego. To lepsze bytowanie robotnika zapisać należało na konto zgranego i jednolitego „Zespołu Pracy". Pierwszy karygodny wyłom zrobili socjaliści polscy w r. 1924 z pod znaku Stańczyka i Żuławskiego, ludzie, nie znający zasad zachodnich organizacji zawodowych. To jawne rozbicie solidarności robotniczej w niepomiernej a chytry sposób wykorzystali magnaci górnośląscy. Przez to naiwne pociągnięcie klasowych związków tylko dzięki wytrwałej współpracy pozostałych organizacyj, udało nam się odeprzeć gwałtowne ataki skierowane przeciwko warstwie pracującej. Kapitaliści widząc, że „Zespół Pracy" pomimo zdrady klasowych związków dalej istnieje zaprzestali dalszych szykan i pogarszaniu ogólnych warunków pracy. Stan ten trwał aż do powołania do życia za pieniądze społeczeństwa zdradzieckiej organizacji wschodnich cyganów. Od tego czasu, to znaczy od 1928 r. ci nadesłani mesjasze przy pomocy tutejszych przekupnych jednostek, w rodzaju czerwono-brunatnych szklanych nosów, przypuszczali dalsze szturmy w spoistość istniejącego w Województwie Śląskiem „Zespół Pracy". Kryminalista „Straszewski" przy pomocy swych pupilów (oraz wysoko stojących dygnitarzy, małych wprawdzie, lecz podobno stworzonych do wielkich rzeczy) starał się groźbami i obiecankami, a niekiedy podstępem zrobić dalszy wyłom w Zespole Pracy. Sztuka przekupstwa nie miała jednakże powodzenia. Federalistyczne kły wschodnich cyganów zostały wyłamane. Małe lecz wysoko stojące figurki nieustannie przemyśliwały nad tem, jakby się zemścić na tych, którzy są ostoją „Zespołu Pracy" wyciągając swe pazury przeciwko Zjednoczeniu Zawodowemu Polskiemu. Na przywódców wymienionej organizacji rzucano ohydne kłamstwa, że stoją na usługach Moskwy, Berlina, że są zdrajcami państwa, że zwalczają dla robotnika przychylne rządy pomajowe!?

A prasa ich krzyczała w niebogłosy, że wywoływanie strajku w przemyśle węglowym byłoby zbrodnią wobec społeczeństwa i państwa tem więcej, że rzekomo górnikom polskim się bardzo dobrze powodzi, pod troskliwą opieką Warszawy i Wojewody Grażyńskiego!? Jak ta opieka wygląda o tem przekonali się dziś na własnej skórze górnicy polscy. Ażeby jednakże doprowadzić propagandzie przeciwstrajkowej zaangażowano wszystkie przekupne jednostki, których ostrze ich wściekłych ataków skierowano bezpośrednio przeciw „Zespołu Pracy". Przekupione, a tolerowane w „Zespole Pracy sanacyjne jaczejki w osobach Musioła, Feliksa, Rubina i Lebiody miały za zadanie przeciwdziałać wybuchowi strajku w górnictwie, Musioł wywiązał się znakomicie w roli zakapturowanego zdrajcy, o wiele jednakże lepiej spisali się trabanci Biniszkiewicza pp. Rubin i Feliks, którzy za pieniądze „podobno" województwa wydali odezwę, skierowaną przeciwko Związkowi Górników Z. Z. P. i „Zespołowi Pracy"! Treść odezwy nie różniła się w niczem od odezw i ulotek wydanych przez macherów „Związku Powstańców" i „Federacji Wschodnich Cyganów". Ta jawna zdrada spowodowała wykluczenie ze „Zespołu Pracy" przekupnych zdrajców, zarówno jak się nazywali, czy Feliksy albo Rubiny. To wykluczenie nie dało spokoju nowoczesnym zdrajcom a widząc że tracą grunt pod nogami z fuzjowali się z sanacyjną organizacją oczajduszów. Przez ten wysoce patrjotyczny czyn połączenia (koń by się śmiał z ich głupoty) mają oczywiście byt zapewniony, wiedząc że Dr. Saloni ma źródła żywota dla przekupnych zdrajców ludu pracującego. Ażeby jednakże odsunąć od siebie miano zdrajców, wmawiają w naiwnych że ze względów narodowych utworzyli „Polski Zespół Pracy".

Ci skorumpowani maklerze w bezczelny sposób zaczynają ujeżdżać na patrjotycznem koniku sanacyjnem. Trójka chultajska powołując do życia „Zespół Zdrajców" cieszy się jak nagi w pokrzywach oblizując przytem łaskawie pazurki swych mocodawców. Przedwczesna radość panowie. Okłamywany dotychczas przez was lud roboczy zbyt wcześnie przejży kim jesteście i dokąd zdążacie. Szumna nazwa jaką przyjęliście nie jest do twarzy zdrajcom ludu polskiego. Świat pracy ostrzegamy, przed błyskotliwą trójką chultajską która występuje pod płaszczykiem „Polskiego Zespołu Pracy". Wyżej wymieniony twór to Zespół nowoczesnych Zdrajców. Zatem, baczność górnicy!! przed sanacyjnemi Judaszami.

Kto zdobył najwięcej nowych członków

Poniżej podane filje zdobyło w miesiącu czerwcu i lipcu następującą ilość członków: 1) Bielszowice, Kosman 5, 2) Nikiszowiec, Gucki 4, 3) Pawłów, Glagla 34, 4) Giszowiec, Fus 8, 5) Chorzów Mańka, 5, 6) Jeleń, Rutzki 4, 7) Kochłowice, Rozmus 9, 8) Piekary, Szatoń 6, 9) Jaworzno, Kapuścik 17, 10) Nikisz, Odelga 5, 11) Mikołów, Bojdoł 5, 12) Ruda, Bonk 10, 13) Załęże, Kaczmarek 5, 14) Król-Huta, Borkowy 4, 15) Orzegów, Matura 5, 16) Kończyce, Pyka 5, 17) Okręg Rybnicki 70.

Oprócz tego przyjęto w filjach niektórych po 1, 2 lub 3 członków, tak, że ogólna liczba przyjętych nowych członków w miesiącu czerwcu i lipcu wynosi 334.

Kto w miesiącu sierpniu będzie miał najwięcej nowo przyjętych członków?

W miesiącu w wrześniu należy zapłacić 5 znaczków tygodniowych a mianowicie za 35, 36, 37, 38 i 39 tydzień

Z obrony prawnej

Zatrudniony w przedsiębiorstwie Penkała na kop. Hojm robotnik Maksymiljan Piecowski zachorował dnia 5. 4. 1929 r. i udał się do lekarza Dra Dodaczyńskiego w Rydułtowach, który widząc, że choroba wymaga operacji, przekazał go do lecznicy brackiej w Rybniku, gdzie po dokonanej operacji zmarł. Ubezpieczony był w Ogólno Miejsk. Kasie Chorych w Rybniku. Po zapłaceniu wszelkich kosztów, które wynosiły 269 zł zwrócił się ojciec ś. p. Maksym. Paweł Piecowski do tejże Kasy o zwrot kosztów, która jednak wniosek Piecowskiego załatwiła odmownie pismem z dnia 12 7. 1929 r. następującej treści:

Na pismo z dnia 9. 7. br. donosimy, że Kasa tut. nie jest w stanie Panu kwotę 269 zł zwrócić, gdyż śp. syn Maksym. według stwierdzenia lekarskiego nie uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Co do 2-dniowego zatrudnienia syna w przedsiębiorstwie Penkały to zaznaczamy, że okres ten zatrudnienia uważać musimy jako próbą pracy nie uzasadniającą pretensji do jakichkolwiek świadczeń tut. Kasy.

Przeciwko tej decyzji wniósł Piecowski za pośrednictwem sekr. Związku Górników Z. Z. P. w Rybniku, w myśl § 1630 O. U. do Urzędu Ubezpieczeń w Rybniku o rozstrzygnięcie z uzasadnieniem słuszności pretensji do świadczeń.

Urząd Ubezpieczeń wydał w tej sprawie dnia 11. III. 1930 r. następujące orzeczenie:

Pozwaną Kasę zasądza się na ponoszenie kosztów leczenia i operacji Maksymiljana Piecowskiego.

Uzasadnienie:

Według § 182 O. U. udziela Kasa Chorych swym członkom leczenie na wypadek choroby, które to leczenie obejmuje m. in. pomoc lekarską i zaopatrzenie w lekarstwa. Przytem nie odgrywa dla obowiązkowo ubezpieczonych żadnej roli czy wypadek zachorowania zdarzył się w pierwszym czy dalszym dniu członkostwa.

W niniejszem wypadku nie można twierdzić, że zmarły P. przyjął pracę tylko na próbę, gdyż jego współpracownik Nogły przesłuchany jako świadek stanowczo twierdzi, że P. został ugodzony przy pracy wózkiem w brzuch poczem skarżył się, że go w tem miejscu boli (protokół str. 4. a akt.).

Ponadto nie wynika według świadectw Dr. Dadaczyńskiego i Dra Sachtlebena, że choroba istniała już przed objęciem pracy. Przeciwnie z orzeczenia Dra Dadaczyńskiego wynika, że choroba powstała nagle. To samo wykazuje sama istota choroby i jej szybki postęp.

Gdy więc nie można przyjąć, że choroba istniała przed objęciem przez P. pracy i, że P. biał pracę tylko na próby należało rzec jak wyżej.

Orzeczeniem tem Kasa się nie zadowoliła i wniosła przeciwko niemu do wyższego Urzędu Ubezpieczeń w Mysłowicach zażalenie, które jednak Urząd ten oddalił zatwierdzając wyrok pierwszej instancji.

Zwrot kosztów 269 zł zawdzięcza P. we wielkiej, jeżeli nie całkowitej mierze Związku Górników Z. Z. P.

(—) K. Sprysz.

* * *

Członek nasz Jan Depta z kop. „Wolfgang", nie mógł korzystać z 3-ch dni urlopu taryfowego, bowiem z powodu inwalidztwa nie powrócił z lecznicy na kopalnię, gdyż został zwolniony z pracy.

Żądanie D. o wynagrodzenie w gotówce za urlop niepobrany oddalono jako niesłuszne. Za pośrednictwem Zw. Górn. Z. Z. P. wypłacono jemu należytą kwotę za niewykorzystany urlop taryfowy.

* * *

Członkowi P. Bonkowi z kop. Hr. Franciszek potrącono w styczniu br. niesłusznie 1 dniówkę z urlopu taryfowego jako nieusprawiedliwiona, oraz nie wypłacono jemu kwotę 11,68 zł za naddniówkę. Pomimo powtórnych upomnień B. o uregulowanie zaległości w ciągu 5-ciu miesięcy, nie uwzględniono jego żądania.

Za pośrednictwem Zw. Górn. Z. Z. P. uznała dyrekcja żądania B. za słuszne, uwzględniając w pełni interwencję Zw. Górników.

* * *

Członek K. Dytko z Król. Huty pobierał rentę wojskową w wysokości 31,65 zł miesięcznie.

Bez powodów zmniejszono rentę na 12,65 zł, lecz na skutek reklamacji za pośrednictwem Zw. Górn. Z. Z. P. przywrócono D. pełną rentę w wysokości 31,65 zł miesięcznie.

* * *

W dniu 25 czerwca b. r. przed Wyższem Urzędem Ubezpieczeń w Mysłowicach została przywrócona renta wypadkowa dla członka naszego Wiktora Lasoka z Brzezinki, któremu na mocy orzeczenia lekarza kas. zmniejszono rentę z 50 na 40% z powodu tego że skutki wypadku miały się polepszyć, na co przedstawiciel Zw. Górników ZZP. uzasadnił, że skutki takiego wypadku nigdy nie mogą dać polepszenia, ani też przyzwyczajenia, wobec czego została Lasokowi pozostawiona dawniejsza renta wypadkowa w wysokości 50%.

W tym samym dniu rozpatrywana była także sprawa Stysza Józefa z Janowa, którą przedstawiciel Zw. Górników ZZP. odroczył, dla dostarczenia zaświadczenia pracodawcy, mocą którego zostanie Styszowi renta wypadkowa ponownie wyżej przeliczona w myśl ustawy Sejmu Śląskiego.

Szymon Habryka z Brzęckowic, który miał krytyczne zajście z urzędnikiem poczowem w Brzezince, została sprawa dzięki przedstawicielowi Zw. Górników ZZP. z miejsca załatwiona, zaco Habryka złożył Zw. podziękowanie.

Do wiadomości członkom Zw. Górn. ZZP. z Nowej Wsi i okolicy.

Z powodu braku otrzymania odpowiedniego lokalu dla odbywania obrony prawnej w Nowej Wsi, będzie udzielana obrona prawna tymczasowo w Bielszowicach w lokalu p. Panka, przy ulicy Głównej (przy kopalni) we wtorki po 1-szym i 15-tym każdego miesiąca od godz. 12 do 16-tej, począwszy od 16 września b. r.

Sekretarz Obwodowy.

Cześć Jubilatom!

W dniu 4 września b. r. obchodzi długoletni członek Zjednoczenia Zawodowego Polskiego Karol Stochnioł, Tarn. Góry, z jego zacną małżonką Józefą, z domu Wojtaszkowa

srebrny jubileusz małżeński.

Zarazem upłynęło w roku bież. 35 lat od czasu jak druh Stochnioł wstąpił jako członek do Wzajemnej Pomocy, podejmując się ciężkiej pracy na niwie narodowej i zawodowej, i w której to pracy poświęcił się bezinteresownie z całą sumiennością wypełniając obowiązki swoje, jako członek i prezes filji.

Najserdeczniejsze życzenia zasyłają mu oraz jego zacnej małżonce, spodziewając się obchodzenia jeszcze przy najlepszym zdrowiu przez drh. Stochniołów złotych godów małżeńskich.

Główny Zarząd Zw. Górników ZZP. i Redakcja.

W dniu 10 sierpnia b. r. obchodził długoletni członek Związku naszego Ignacy Filip, z jego zacną małżonką Barbarą

srebrne gody małżeńskie.

Serdeczne życzenia zasyłają

członkowie i Zarząd filji Kol. Olzy, Zarząd Główny i Redakcja.

W dniu 23 sierpnia b. r. obchodzi obwodowy sekretarz Związku Górników Z. Z. P. na powiat Rybnicki Piotr Kolonko z jego zacną małżonką Franciszką, z domu Żyłów

srebrny jubileusz małżeński.

Serdeczne życzenia „Szczęść Boże" dożycia złotych godów małżeńskich zasyłają Jubilatom

Zarząd Główny i urzędnicy Zw. Górnik. Z. Z. P. i redakcja „Głosu Górnika".

W dniu 24 sierpnia b. r. obchodzi drh. Wyleżyk Paweł z jego zacną małżonką Marją, z domu Gulba

srebrne gody małżeńskie.

Serdeczne życzenia zasyłają

członkowie filji, Zarząd Główny i Redakcja.

W dniu 25 sierpnia b. r. obchodzi drh. Piotr Białas z jego zacną małżonką

srebrny jubileusz małżeński.

Serdeczne „Szczęść Boże" zasyła

Zarząd i członkowie filji w Łagiewnikach Zarząd Główny Zw. Górn. ZZP.

Wspomnienia pośmiertne

W dniu 24 lipca 1930 r. zmarł członek Zw. Górników Z. Z. P. filji Jaworzno śp.

Kamiński Franciszek.

Za szczerą przynależność do Zw. Górników ZZP. i za działalność ideową sprawiła mu filja Jaworzno wspaniały pogrzeb, za co też rodzina składa serdeczne podziękowanie.

Niech odpoczywa w pokoju.

W dniu 1 sierpnia b. r. został zabity prądem elektrycznym na kopalni „Hillebrand" długoletni członek filji maszynistów ZZP. w Nowej Wsi

ś. p. Ludwki Panuś.

Niech odpoczywa w pokoju.

Zarząd filji maszynistów Z. Z. P. w Nowej Wsi.

Redaktor odp. Franciszek Król w Katowicach. — Nakładem Związku Górników Zjedn. Zaw. Polskiego. — Druk: Spółka Wydawn. „Śl. Głos Poranny" Katowice.